



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2025 r.

Pozycja 39

WYROK

z dnia 8 kwietnia 2025 r.

Sygn. akt SK 12/19

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jarosław Wyrembak – przewodniczący

Justyn Piskorski

Jakub Stelina

Bogdan Świączkowski

Rafał Wojciechowski – sprawozdawca,

po rozpoznaniu w trybie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 kwietnia 2025 r., skargi konstytucyjnej S.P. o zbadanie zgodności:

art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.) z art. 32 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 959, ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 23 marca 2017 r. (data nadania) S.P. wystąpiła o stwierdzenie, że art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w spra-

wach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: u.k.s.c.) jest niezgodny z art. 32 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

1.1. Skarga została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

W pozwie z 17 listopada 2014 r. skarżąca zażądała nakazania pozwanemu usunięcia skutków naruszenia jej dóbr osobistych i w związku z tym zobowiązania go do doręczenia skarżącej pisemnego oświadczenia o treści wskazanej przez nią w pozwie, a także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu. Wyrokiem z 8 czerwca 2016 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy w P. – I Wydział Cywilny (dalej: Sąd Okręgowy w P.) nakazał pozwanemu, by w liście poleconym adresowanym do skarżącej złożył podpisane przez siebie oświadczenie o treści wskazanej w sentencji tego orzeczenia i zasądził od niego na rzecz skarżącej 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w P. powództwo skarżącej oddalił, a kosztami postępowania obciążył obie strony. Od powyższego wyroku skarżąca złożyła apelację, a wraz z nią wniosek o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym. Postanowieniem z 11 sierpnia 2016 r. (sygn. akt jw.) referendarz sądowy Sądu Okręgowego w P. zwolnił skarżącą od kosztów sądowych w części, tj. w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego ponad kwotę 900 zł. W pozostałym zakresie wniosek oddalił. Na postanowienie referendarza skarżąca wniosła skargę. Postanowieniem z 31 sierpnia 2016 r. (sygn. akt jw.) Sąd Okręgowy w P. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Na to postanowienie skarżąca złożyła zażalenie, które Sąd Okręgowy w P. odrzucił postanowieniem z 22 września 2016 r. (sygn. akt jw.) jako niedopuszczalne *ex lege*. 24 września 2016 r. skarżąca uiszczyła opłatę od apelacji. Postanowieniem z 28 września 2016 r. (sygn. akt jw.) Sąd Okręgowy w P. odrzucił apelację skarżącą jako nieopłaconą w terminie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy w P., odwoławszy się do treści art. 112 ust. 3 u.k.s.c., wyjaśnił, że: „termin do uiszczenia opłaty od apelacji biegł (...) dla powódki od dnia doręczenia profesjonalnemu pełnomocnikowi postanowienia utrzymującego w mocy orzeczenie referendarza sądowego o częściowym zwolnieniu od opłaty od apelacji, a więc od dnia 9 września 2016 r.”. Na to rozstrzygnięcie skarżąca wniosła zażalenie, które Sąd Apelacyjny w P. – Wydział I Cywilny oddalił postanowieniem z 16 grudnia 2016 r. (sygn. akt [...]). Orzeczenie to, wraz z uzasadnieniem, zostało – jak oświadczyła skarżąca – doręczone jej pełnomocnikowi 23 grudnia 2016 r.

1.2. Skarżąca stwierdziła, że zakwestionowany w skardze art. 112 ust. 3 u.k.s.c. różnicuje sytuację stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników w zależności od tego, czy pełnomocnik złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych wraz z apelacją, czy też dopiero w terminie wyznaczonym przez sąd do uiszczenia opłaty sądowej od wniesionego środka odwoławczego. W pierwszym wypadku sąd, oddaliwszy wniosek, nie określił terminu i nie wskazał należnej do uiszczenia kwoty. W drugim wypadku sąd wezwie pełnomocnika do uzupełnienia braku fiskalnego i określi wysokość kwoty. Takie zróżnicowanie „prowadzi do niespójności sytuacji procesowej stron reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, a tym samym (...) naruszenia prawa Skarżącej do zapewnienia jej równych praw, w tym prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd i weryfikacji wydanego w sprawie rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji”.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 21 marca 2019 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Prokurator Generalny, w piśmie z 3 czerwca 2019 r., zajął stanowisko, zgodnie z którym „1) art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywil-

nych (Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) jest zgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; 2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072 ze zm.) – wobec niedopuszczalności wydania wyroku”.

4. Marszałek Sejmu, w piśmie z 18 lipca 2019 r., w imieniu Sejmu wniósł o stwierdzenie, że „art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 300, ze zm.) jest zgodny art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 32 Konstytucji”.

II

Zgodnie z art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 959) Trybunał może rozpoznać skargę konstytucyjną na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia. Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została spełniona.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

Skarżąca zakwestionowała zgodność art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623, ze zm.; dalej: u.k.s.c.). Zaskarżony przepis w całości ma następujące brzmienie:

„Art. 112

1. Zgłoszenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz wniesienie środka odwoławczego od postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania, chyba że chodzi o zwolnienie powoda od kosztów sądowych na skutek wniosku zgłoszonego w pozwie lub przed wytoczeniem powództwa.

2. Jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zgłoszony przed upływem terminu do opłacenia pisma został prawomocnie oddalony, przewodniczący wzywa stronę do opłacenia złożonego pisma, na podstawie art. 130 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.

3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się, jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego. W takim przypadku, jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia. Jeżeli jednak o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekł sąd pierwszej instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany termin, termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia.

4. Ponowny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, oparty na tych samych okolicznościach, nie ma wpływu na bieg terminu do opłacenia pisma”.

2. Wzorzec kontroli.

W *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli wskazano art. 32 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

2.1. Odnośnie do pierwszego ze wskazanych wzorców kontroli Trybunał Konstytucyjny zauważył, że jakkolwiek skarżąca wskazała cały art. 32 Konstytucji, to jednak z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika jednoznacznie, iż w rzeczywistości konstytucyjność art. 112 ust. 3 u.k.s.c. kwestionowana jest wyłącznie w kontekście zasady równości wobec prawa, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zatem tylko art. 32 ust. 1 Konstytucji może stanowić wzorzec kontroli w przedmiotowym postępowaniu. W zakresie art. 32 ust. 2 Konstytucji Trybunał postanowił umorzyć postępowanie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Co się zaś tyczy art. 32 ust. 1 Konstytucji Trybunał zwrócił uwagę na to, że w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę konstytucyjną może wnieść „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Oznacza to, że warunkiem złożenia skargi jest nie każde naruszenie Konstytucji, ale tylko naruszenie wyrażonych w niej norm regulujących wolności lub prawa człowieka i obywatela. W skardze konstytucyjnej trzeba zatem wskazać, która konstytucyjna wolność lub które konstytucyjne prawo skarżącego i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone, a także uzasadnić zarzut niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu (art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK).

W swoim orzecznictwie Trybunał wyraził pogląd, zgodnie z którym zasada równości, przywołana jako wzorzec kontroli w analizowanej skardze konstytucyjnej, każdorazowo wymaga odniesienia reguł z niej wynikających do praw podmiotowych jednostki. W postanowieniu pełnego składu z 24 października 2001 r., dotyczącym art. 32 Konstytucji, Trybunał stwierdził: „Uznając (...) prawo do równego traktowania za konstytucyjne prawo jednostki, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, iż ma ono charakter niejako prawa »drugiego stopnia« (...), tzn. przysługuje (...) w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako »samoistnie«. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji wolności i praw, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może ono być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej” (sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225).

Art. 32 ust. 1 nie może zatem stanowić samodzielnego wzorca kontroli w niniejszym postępowaniu – przepis ten mógłby stanowić jedynie wzorzec pomocniczy. Z uzasadnienia skargi wynika wyraźnie, że skarżąca naruszenie zasady równości wobec prawa wiąże z naruszeniem prawa do właściwego ukształtowania procedury sądowej przez zróżnicowanie sytuacji prawnej stron postępowania cywilnego, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, którzy złożyli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od apelacji, w zależności od tego, czy wniosek o zwolnienie do kosztów sądowych został złożony wraz z apelacją, czy też dopiero po wezwaniu do opłacenia pisma procesowego zawierającego ten środek zaskarżenia.

Uwzględniając zasadę *falsa demonstratio non nocet*, należy zatem przyjąć, iż rzeczywistym wzorcem kontroli przedstawionym przez skarżącą jest art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

2.2. Podstawowym wzorcem kontroli w niniejszej sprawie jest art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowiący, że „[k]ażdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Statuuje on fundamentalne – w demokratycznym państwie prawnym – prawo jednostki, czyli prawo do sądu, stanowiące również gwarancję praworządności. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie dokonywał wykładni tego przepisu, ustalając treść poszczególnych elementów składających się na wyrażone w nim prawo. Linia orzecznicza dotycząca prawa do sądu jako wzorca kontroli konstytucyjności jest więc utrwalona, co uzasadnia odstępianie od każdorazowego jego opisywania. Dlatego Trybunał ograniczył się do przypomnienia kilku najbardziej kluczowych w niniejszej sprawie kwestii. W orzecznictwie Trybunału przyjęto, że na prawo do sądu składają się następujące elementy: 1) prawo dostępu do sądu, tj. uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej (zgodnej między innymi z wymogami sprawiedliwości i jawności; inaczej: sprawiedliwość proceduralna); 3) prawo do wyroku sądowego, tj. do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, a nadto: 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

Warunkiem koniecznym realizacji prawa do sądu jest – w świetle powyższego – zapewnienie dostępu do sądu, pojmowane jako realna możliwość uruchomienia stosownej procedury dochodzenia roszczeń albo podjęcia obrony. Dopiero wówczas na znaczeniu zyskują dalsze – materialne – elementy składowe tego prawa, których właściwe ukształtowanie i funkcjonowanie warunkuje możliwość skutecznej ochrony praw.

Treść zarzutów stawianych zakwestionowanej w skardze konstytucyjnej regulacji wskazuje, że rozpatrywana sprawa dotyczy ściśle prawa dostępu do sądu oraz sprawiedliwości proceduralnej.

Jak wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji, wolą ustrojodawcy było objęcie prawem do sądu możliwie jak najszerszego zakresu spraw cywilnych, administracyjnych i karnych. Nie podlega też ono – z uwagi na fundamentalną zasadę demokratycznego państwa prawnego – wykładni ograniczającej. Oprócz aspektu pozytywnego (skierowanego do ustawodawcy nakazu należytego ukształtowania wymiaru sprawiedliwości i jego efektywnego funkcjonowania), zawiera też ono aspekt negatywny, sprowadzający się do zakazu zamykania (czy też nadmiernego ograniczania) dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

W odniesieniu do sprawiedliwości proceduralnej (prawa do sprawiedliwie ukształtowanej procedury) należy przypomnieć, że bez zachowania rzetelności postępowania prawo do sądu miałoby charakter fasadowy. Jądem sprawiedliwości proceduralnej jest zaś możliwość bycia wysłuchanym przez sąd, czyli – dotarcia doń i zajęcia przez każdą ze stron postępowania stanowiska i przedstawienia argumentów na jego poparcie.

2.3. Zgodnie z art. 78 Konstytucji, „[k]ażda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”. Przepis ten odnosi się zarówno do postępowania sądowego, jak i administracyjnego. Można z niego wywieść skierowany do prawodawcy postulat takiego ukształtowania procedury, aby w miarę możliwości przewidziane w niej było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia, czyli środka prawnego, którego cechą jest umożliwienie weryfikacji podjętego w pierwszej instancji orzeczenia lub decyzji (por. wyroki TK z: 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11; 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32 i 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98).

Konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej, która to za-

sada wynika nie tylko z art. 45 ust. 1 Konstytucji, a także z art. 2 Konstytucji i jest „wartością samą w sobie” (por. wyroki TK z: 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158; 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 118 i 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05).

Niemniej zasada zaskarżalności orzeczeń lub decyzji pierwszoinstancyjnych nie ma charakteru absolutnego – możliwość wprowadzenia wyjątków od tej zasady została przewidziana wprost w art. 78 Konstytucji. Wyjątki te muszą być umotywowane zasadą proporcjonalności, wynikającą z art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. wyrok TK z 22 października 2013 r., sygn. SK 14/13, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 100). Przewidziana w Konstytucji możliwość wprowadzenia wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń lub decyzji wydanych w pierwszej instancji nie oznacza bowiem dowolności czy też pełnej, niczym nieskrępowanej swobody ustawodawcy w tym zakresie, chociaż Konstytucja nie wskazuje ani zakresu podmiotowego, ani przedmiotowego dopuszczalnych wyjątków (por. wyroki TK z: 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03 i 13 czerwca 2006 r., sygn. SK 54/04, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 64). Odstępstwo od reguły wynikającej z art. 78 Konstytucji winno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiłyby pozbawienie strony postępowania możliwości wniesienia środka odwoławczego (por. wyroki TK z: 18 października 2004 r., sygn. P 8/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 92 i 5 lipca 2005 r., sygn. SK 26/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 78). Wyjątki powinny być ustanowione na podstawie istotnego materialnego lub proceduralnego kryterium, pozwalającego w sposób jasny i przekonywający uzasadnić odstępstwo od zasady sformułowanej w art. 78 Konstytucji. Jednocześnie nie mogą one prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych (por. wyroki TK z: 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42 i 13 czerwca 2006 r., sygn. SK 54/04).

Trybunał zwracał uwagę, że „[g]ranice prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej wyznacza skończona liczba instancji oceniających zgodność z prawem działań organów władzy publicznej. W pewnym momencie musi zapaść rozstrzygnięcie, które nie podlega kontroli innych organów i z którym wiąże się domniemanie zgodności z prawem, niepodlegające obaleniu w dalszym postępowaniu. Wątpliwości mogą natomiast dotyczyć liczby i rodzaju instancji, w których dana sprawa jest rozstrzygana, albo – inaczej mówiąc – etapu procedury, po którym ustawodawca wyłącza możliwość kwestionowania domniemania zgodności orzeczenia sądowego z prawem. Mnożenie instancji i środków prawnych nie jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym przestrzeganie prawa przez organy władzy publicznej” (wyrok z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39; por. także wyroki TK z: 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29 i 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10).

2.4. Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wzorcem kontroli w niniejszej sprawie jest konstytucyjny nakaz równego traktowania w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej.

3. Ocena zgodności art. 112 ust. 3 u.k.s.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

3.1. Problem konstytucyjny w niniejszej sprawie dotyczy zróżnicowania sytuacji prawnej stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników. Mimo, że art. 112 ust. 3 u.k.s.c. nie wprowadza sam w sobie zróżnicowania w zakresie skutków prawomocnej odmowy uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych złożonego w związku

z zawierającym środek zaskarżenia lub środek odwoławczy pismem podlegającym opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia, wniesionym przez profesjonalnego pełnomocnika, to z uzasadnienia skargi wynika, iż kwestionowany jest on w szerszym kontekście normatywnym. Skarżąca twierdzi bowiem, że naruszenie przez kwestionowany przepis prawa do sądu obejmuje całą procedurę związaną z wniesieniem przez profesjonalnego pełnomocnika strony nieopłaconego środka zaskarżenia (w wypadku skarżącej jest to apelacja) oraz wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, w powiązaniu ze skutkami procesowymi braku fiskalnego tego środka – odrzucenie apelacji na podstawie art. 370 [aktualnie uchylony] i art. 373 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 1568, dalej: k.p.c.).

Trybunał w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał zgodność z Konstytucją rozwiązań różnicujących rygoryzm uchybienia obowiązkom wynikającym z konieczności opłacenia pisma dla stron procesowych korzystających w postępowaniu z pomocy profesjonalnego pełnomocnika oraz takich, które z tej pomocy nie korzystają. Przykładowo w wyroku z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06 (OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161) Trybunał stwierdził: „[r]ygoryzm skutków wniesienia nieopłaconego pisma zawierającego zarzuty w postępowaniu nakazowym w sprawach gospodarczych jest identyczny w sytuacji, gdy strona miała profesjonalnego pełnomocnika i gdy działała bez niego. O ile nie budzi sprzeciwu rygoryzm uchybienia obowiązkom wynikającym z konieczności opłacenia pisma w pierwszej sytuacji, o tyle inna musi być ocena sytuacji drugiej”. Stanowisko to zostało potwierdzone przez Trybunał w wyroku z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07 (OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86), gdzie stwierdzono, że „o ile nie budzi sprzeciwu rygoryzm uchybienia obowiązkom wynikającym z konieczności opłacenia pisma w sytuacji, gdy strona procesowa korzysta w postępowaniu z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, o tyle inna musi być ocena sytuacji, gdy w postępowaniu działa samodzielnie”. Natomiast w wyroku z 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07 (OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154), Trybunał jednoznacznie wskazał, że „[n]ie można natomiast mówić o nadmiernym rygoryzmie, jeżeli strona postępowania zastąpiona jest w postępowaniu przed sądem powszechnym przez adwokata, radcę prawnego czy rzecznika patentowego. Z samej bowiem istoty zastępstwa procesowego wypełnianego przez profesjonalnego pełnomocnika wynika uprawnione założenie, że pełnomocnik ten będzie działał fachowo, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą oraz należytą starannością. Dopuszczalność stosowania surowszego rygoru w odniesieniu do pism procesowych, obarczonych brakami formalnymi, wnoszonych przez pełnomocników procesowych będących profesjonalistami została potwierdzona w orzecznictwie Trybunału (por. wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103; z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06), a także w analizowanych wcześniej orzeczeniach Sądu Najwyższego”.

Skarżąca zdaje się nie kwestionować ustaleń poczynionych przez Trybunał w powyższych orzeczeniach – sama bowiem przywołuje ich treść w uzasadnieniu skargi. Skarżąca nie kwestionuje zatem konstytucyjności możliwości różnicowania rygoryzmu uchybienia obowiązkom wynikającym z konieczności opłacenia pisma dla stron procesowych korzystających w postępowaniu z pomocy profesjonalnego pełnomocnika oraz takich, które z tej pomocy nie korzystają, ani też konstytucyjności obowiązku ponoszenia kosztów w postępowaniu sądowym. Jak słusznie zauważył Prokurator Generalny, „[s]karżąca w istocie prezentuje pogląd, wedle którego zaskarżony przepis art. 112 ust. 3 u.k.s.c. prowadzi do nieuzasadnionego różnicowania sytuacji prawnej stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników poprzez brak odmiennego określenia skutków prawomocnego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w zależności od tego, czy wobec tej strony już zastosowano tryb naprawczy z art. 130 § 1 k.p.c. (gdy wniosek o zwolnienie do kosztów sądowych złożono odrębnie, później niż samo nieopłacone pismo podlegające opłacie stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia), czy też procedury na-

prawczej – na etapie złożenia nieopłaconej apelacji – w ogóle nie zastosowano ze względu na złożenie wraz z apelacją wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych” (stanowisko Prokuratora Generalnego, s. 33).

3.2. Trybunał postanowił zbadać, czy kwestionowany art. 112 ust. 3 u.k.s.c. ogranicza prawo do sądu ze względu na zarzucane przez skarżącą niewłaściwe ukształtowanie procedury sądowej, prowadzące do niedopuszczalnego w świetle zasady równości różnicowania sytuacji prawnej strony, której profesjonalny pełnomocnik złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w samej apelacji oraz takiej, której profesjonalny pełnomocnik złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych już po wniesieniu apelacji. Skarżąca podaje bowiem liczne argumenty mające świadczyć o tym, że strony te są odmiennie traktowane, przez co jedna z nich ma ograniczone prawo do sądu oraz prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji.

Trybunał nie podzielił zarzutów skarżącej dotyczących nieprawidłowego ukształtowania procedury sądowej w jej sprawie, ze względu na zróżnicowanie sytuacji prawnej podmiotów relewantnych. Zdaniem Trybunału nie dochodzi bowiem do takiego różnicowania. Trybunał w tym zakresie podzielił poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w przywołanej w uzasadnieniu stanowiska Sejmu uchwałe z 16 marca 2017 r. (sygn. akt III CZP 82/16). Sąd Najwyższy wskazał tam, że nie zgadza się z wykładnią art. 112 ust. 3 u.k.s.c., wedle której przepis ten „prowadzi do niespójności polegającej na tym, iż sytuacja procesowa strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, gdy składa środek zaskarżenia bez wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, jest korzystniejsza od sytuacji, w której wniosek taki składa razem ze środkiem zaskarżenia, jak wskazano bowiem, w pierwszym przypadku zostanie wezwana do uiszczenia opłaty, natomiast w drugim jest zobowiązana do jej zapłaty bez wezwania sądowego.

Odnosząc się do tych wątpliwości i zastrzeżeń należy stwierdzić, że nie mają one mocnej podstawy, zważywszy na obciążający zawodowego pełnomocnika obowiązek samoobliczenia opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Wezwanie na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. do opłacenia środka zaskarżenia nie jest więc żadnym ułatwieniem, lecz stanowi jedynie informację o konieczności uiszczenia należnej opłaty. Informacją o podobnym charakterze jest doręczenie postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych lub postanowienia oddalającego zażalenie na takie postanowienie, one bowiem oznaczają – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniach postanowień z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 154/11 (nie publ.), z dnia 23 marca 2011 r., V CZ 116/10 (nie publ.) oraz z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 30/11 (nie publ.) – że zaktualizował się obowiązek obliczenia i wniesienia należnej opłaty, a powinności tej nie uchyla wystąpienie z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, który nie został uwzględniony.

Innymi słowy, bez względu na to, czy wobec zawodowego pełnomocnika ma zastosowanie art. 130 § 1 k.p.c., czy art. 112 ust. 3 u.k.s.c., w obu przypadkach jest on zobowiązany do uiszczenia należnej opłaty w terminie tygodniowym, a zdarzeniem, po którym następuje rozpoczęcie biegu tego terminu, jest w pierwszym przypadku doręczenie zarządzenia przewodniczącego, w drugim zaś doręczenie postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Nie różnicuje to sytuacji procesowej strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, zwłaszcza że wynikający z art. 112 ust. 3 u.k.s.c. obowiązek nie stanowi dla niego nadmiernego obciążenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 56/12, OSNC 2013, Nr 6, poz. 70, oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CZ 36/12, nie publ.). Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie, nakładające na zawodowych pełnomocników obowiązek «samoobliczenia» opłat w wysokości stałej lub stosunkowej, nie zostało zakwestionowane przez Trybunał Konstytu-

cyjny (wyroki z dnia 28 maja 2009 r., P 87/08, OTK-A Zb.Urz. 2009, Nr 5, poz. 72, oraz z dnia 14 września 2009 r., SK 47/07, OTK-A Zb.Urz. 2009, Nr 8, poz. 122)”.

Zdaniem Trybunału kwestionowany w skardze przepis nie różnicuje sytuacji prawnej profesjonalnych pełnomocników stron procesu zależnie od terminu wniesienia przez nich wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych. Informacja, którą otrzymuje pełnomocnik wezwany do uzupełnienia braków w postaci uiszczenia opłaty od środka zaskarżenia, na podstawie art. 130 § 1 k.p.c., jest jakościowo tożsama z informacją zawartą w postanowieniu o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych lub postanowieniu oddalającym zażalenie na takie postanowienie. W obu wypadkach należną opłatę należy uiścić w terminie tygodniowym, przy czym doręczenie (bądź ogłoszenie) postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych lub postanowienia oddalającego zażalenie na takie postanowienie stanowi informację o podobnym charakterze co komunikat wynikający z wezwania w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Odrzucenie wniesionego środka zaskarżenia czy środka odwoławczego, w wypadku niedochowania tygodniowego terminu, biegnącego od dnia doręczenia (ewentualnie ogłoszenia) prawomocnego postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, należy uznać za konsekwencję niedochowania ustanowionych przez ustawodawcę wymagań co do terminu i sposobu opłacenia owego środka i nie może być uznane za prowadzące do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu.

Co do kwestii argumentu o różnicowaniu stron procesu ze względu na otrzymanie informacji o wysokości należnej opłaty, Trybunał również nie podzielił w tym zakresie argumentów skarżącej. Skarżąca twierdzi bowiem, że strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych już po złożeniu środka zaskarżenia, otrzymuje (na podstawie art. 130 § 1 k.p.c.) wezwanie, w którym jasno wskazano jej, jakiej wysokości opłatę ma uiścić. Jednocześnie strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który wniosek taki złożył w środku odwoławczym musi sama wyliczyć wysokość opłaty w wypadku nieuwzględnienia przez sąd wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Argument ten jest nietrafiony z przynajmniej dwóch przyczyn. Po pierwsze, jak zgodnie wskazali pozostali uczestnicy postępowania, doręczenie pełnomocnikowi strony postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych stanowi informację dla profesjonalnego pełnomocnika, jaką opłatę sądową obowiązany jest uiścić w terminie tygodniowym od chwili otrzymania postanowienia. Po drugie, należy podkreślić, że na każdym fachowym pełnomocniku ciąży obowiązek samodzielnego obliczenia opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Profesjonalny pełnomocnik jest zobowiązany do znajomości przepisów prawa i obowiązków, które wynikają z pełnienia przez niego roli reprezentanta strony postępowania. Wymagania, wynikające z kwestionowanego art. 112 ust. 3 u.k.s.c., biorąc pod uwagę, że chodzi tu o stronę reprezentowaną przez profesjonalistę, nie mogą więc być uznane za nadmierne, co przyznaje sama skarżąca.

3.3. Wobec powyższego Trybunał uznał, że art. 112 ust. 3 u.k.s.c. nie narusza prawa do właściwie ukształtowanej procedury sądowej oraz prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, przez niedopuszczalne różnicowanie sytuacji prawnej strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, która złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w treści środka zaskarżenia oraz takiej, której złożyła tożsamy wniosek już po wniesieniu środka zaskarżenia, a tym samym jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Justyna Piskorskiego
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego
z 8 kwietnia 2025 r., sygn. akt SK 12/19

Na podstawie art. 106 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) zgłaszam zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 kwietnia 2025 r. (sygn. SK 12/19).

W mojej ocenie, Trybunał w sposób nieodpowiedni zidentyfikował problem zaistniały w niniejszej sprawie, co w efekcie spowodowało niepoprawną jego ocenę w kontekście zaproponowanych przez skarżącą wzorców kontroli.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej było zróżnicowanie sytuacji powoda wywodzącego apelację co do momentu, w którym reprezentujący go profesjonalny pełnomocnik wniósł w imieniu swojego mocodawcy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie postępowania w drugiej instancji. Nie można – z logicznego punktu widzenia – poprzec zaproponowanej przez Trybunał w uzasadnieniu wyroku tezy, że „[i]nformacja którą otrzymuje pełnomocnik wezwany do uzupełnienia braków w postaci uiszczenia opłaty od środka zaskarżenia, na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. jest jakościowo tożsama z informacją zawartą w postanowieniu o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych lub postanowieniu oddalającym zażalenie na takie postanowienie”.

Nie budzi wątpliwości, że zarówno w przypadku, gdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych został wniesiony łącznie z apelacją, jak i oddzielnie, po jej wniesieniu, na profesjonalnym pełnomocniku ciąży obowiązek obliczenia wysokości opłaty od apelacji. Umiejętność dokonania tej prostej czynności dla profesjonalnego pełnomocnika przy obecnej regulacji w u.k.s.c. jest w zasadzie oczywista, a wskazywanie tej kwoty przez sąd mogłoby być nawet uznane za przytyk co do kompetencji pełnomocnika. Istotną różnicą jest jednak samo wezwanie do uiszczenia owej opłaty, które – pomimo ewidentnego podobieństwa obu powyższych przypadków – na mocy obowiązujących przepisów ma miejsce tylko w jednym z nich.

W komentarzu wskazano, że „[c]elem regulacji z art. 112 ust. 3 u.k.s.c. jest przyspieszenie postępowań sądowych oraz odciążenie sądów od dokonywania czynności związanych z wzywaniem stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników o uiszczenie opłat, w sytuacji gdy konieczność uiszczenia opłaty i jej wysokość wynikają jednoznacznie z przepisów oraz z orzeczeń sądów w przedmiocie złożonego przez stronę wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (tak postanowienia SN: z 2.06.2011 r., I CZ 51/11, LEX nr 1274946; z 27.06.2013 r., III CZP 27/13, OSNC 2014/1, poz. 4; z 28.08.2013 r., V CZ 36/13, LEX nr 1391384; z 23.05.2014 r., III CZ 14/14, LEX nr 1498633)” (P. Feliga, komentarz do art. 112, [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, wyd. IV, M. Uliasz, P. Feliga, Warszawa 2024, Lex/el.).

Należy przy tym pamiętać, że w brzmieniu sprzed nowelizacji tego przepisu, która miała miejsce na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45), również strony reprezentowane przez profesjonalistów, które nie uzyskały wnioskowanego zwolnienia od opłat sądowych, miały obowiązek wniesienia wymaganej opłaty dopiero na wezwanie przewodniczącego (por. uchwałę SN z 28 listopada 2006 r., sygn. akt III CZP 98/06, OSNC nr 9/2007, poz. 131; postanowienia SN: z 23 stycznia 2008 r., sygn. akt II UZ 47/07, OSNP nr 9-10/2009, poz. 129; z 24 stycznia 2014 r., sygn. akt V CZ 83/13, Lex nr 1433619; zob. również J. Turek, *Oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych – opłata od apelacji wniesionej przez adwokata. Glosa do uchwały SN z dnia 28 listopada 2006 r., III CZP 98/06*, „Monitor Prawniczy” nr 13/2008, s. 711; R. Nowosielski, M. Sowiński, *Koszty sądowe*

w sprawach cywilnych – pułapki czyhają na każdym kroku, „Monitor Prawniczy” nr 7/2007, s. 217 i n.; T. Szanciło, *Oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Glosa do uchwały SN z dnia 28 listopada 2006 r., III CZP 98/06*, „Monitor Prawniczy” nr 21/2007, s. 1219). W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie uznano, że art. 112 ust. 3 u.k.s.c. w zaskarżonym brzmieniu wyłączył zasadę wzywania strony przez przewodniczącego do opłacenia środka odwoławczego wówczas, gdy został on wniesiony przez zawodowego pełnomocnika i podlega opłacie stałej lub stosunkowej obliczanej od wartości przedmiotu zaskarżenia (por. m.in. postanowienia SN z: 21 lipca 2011 r., sygn. akt V CZ 30/11, Lex nr 898279; 21 marca 2014 r., sygn. akt IV CZ 2/14, Lex nr 1444627; 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt V CZ 21/14, Lex nr 1463431; 15 stycznia 2015 r., sygn. akt IV CZ 78/14, Lex nr 1640262; 25 lutego 2015 r., sygn. akt IV CZ 104/14, Lex nr 1652726; 9 października 2015 r., sygn. akt IV CZ 36/15, Lex nr 1932244; 27 stycznia 2016 r., sygn. akt II CZ 92/15, Lex nr 2016025; 18 stycznia 2018 r., sygn. akt V CZ 91/17, Lex nr 2486212).

Zarówno w sytuacji, gdy profesjonalny pełnomocnik złoży środek zaskarżenia, który nie zawiera wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, jak i gdy taki wniosek zamieści, będzie musiał samodzielnie wyliczyć należną opłatę. Różnica sprowadza się jedynie do rodzaju pisma, które otrzyma. Innymi słowy, niezależnie, czy w stosunku do profesjonalnego pełnomocnika znajdzie zastosowanie art. 130 k.p.c., czy art. 112 ust. 3 u.k.s.c., to w obu sytuacjach będzie on zobowiązany w terminie tygodniowym uiścić stosowną opłatę, przy czym w pierwszym przypadku zdarzeniem skutkującym rozpoczęciem biegu terminu będzie doręczenie zarządzenia o wezwaniu do usunięcia braku, a w drugim – doręczenie postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Trybunał powinien był jednak rozważyć, czy powyższe zróżnicowanie nie stanowi naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, szczególnie w kontekście wywiedzonego przez Trybunał związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. W mojej ocenie, zagadnienie to zasługiwało na o wiele bardziej rozbudowaną analizę. W proceduralnym potraktowaniu obu podobnych sytuacji można bowiem dostrzec niezrozumiałe z konstytucyjnego punktu widzenia zróżnicowanie, które mogłoby być w prosty sposób zniwelowane przez decyzję ustawodawcy nakazującą wraz z doręczeniem postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przysyłać również zarządzenie wzywające do uiszczenia brakującej opłaty.

Trybunał nadto nie zwrócił uwagi na możliwość wystąpienia innej niż opisana przez skarżącą sytuacji, która jeszcze dobitniej pokazuje nierówność przypadków mogących wystąpić na gruncie art. 112 ust. 3 u.k.s.c. Zgodnie z orzecznictwem, za szczególne przypadki uznaje się sytuacje, gdy odmówiono stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika zwolnienia od kosztów sądowych, lecz nadano bieg pozwowi lub środkowi zaskarżenia. Sąd Najwyższy wskazuje, że w takim wypadku zwrot pozwu z powodu nieusunięcia jego braków fiskalnych nie jest możliwy po nadaniu mu biegu przez przewodniczącego (por. postanowienia SN z: 22 sierpnia 1974 r., sygn. akt II CZ 133/74, Lex nr 7576; 19 października 1988 r., sygn. akt I CZ 111/88, Lex nr 8920; 3 listopada 2004 r., sygn. akt III CK 510/03, OSNC 2005/11, poz. 194; wyroki SN z: 30 września 2010 r., sygn. akt I CSK 555/09, Lex nr 630168; z 7 października 2011 r., sygn. akt II CSK 51/11, Lex nr 1084550 oraz uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 26 października 2016 r., sygn. akt III CZP 44/16, OSNC nr 4/2017, poz. 38). W takiej sytuacji zastosowanie ma art. 130³ § 2 k.p.c., co oznacza, że sąd powinien w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazać pobranie brakującej opłaty (por. postanowienie SN z 21 lutego 2019 r., sygn. akt I CSK 109/18, Lex nr 2631217). Konsekwencje są tym samym również odmienne (odrzućcie albo rozliczenie w postanowieniu kończącym postępowanie), jednak w żadnym stopniu niezależne od działania strony czy jej pełnomocnika.

Z uwagi na wszystkie powyższe wątpliwości uważam, że Trybunał powinien był przeprowadzić bardziej pogłębioną analizę problemu. Na przedstawionych przykładach widać

bowiem jednoznacznie, że skarżona norma prawna wywołuje wątpliwości, które – w mojej ocenie – stanowią naruszenie wskazanych przez skarżącą wzorców kontroli.